

Po porażce na inaugurację sezonu z Napoli, Primavera Alberto De Rossiego wróciła na właściwy tor. Giallorossi wygrali trzy mecze z rzędu zdobywając między innymi Superpuchar Włoch. Trener udzielił krótkiego wywiadu dla *Roma Channel*, z którego można wyczytać iż szybko nie opuści młodzieżówki zespołu.

Twój wybór jest sentymentalny. Możesz zostać Fergusonem sektora młodzieżowego Romy...

- Mam nadzieję, to nieprawda, że nie jestem ambitny i nie posiadam ambicji: staram się poprawiać z dnia na dzień, gdyż chcę stać się małym punktem odniesienia w historii obecnej i potem wejść również jako trener do historii Romy, pozostając przy tym, że cele są te, które widzimy na co dzień z chłopakami, którzy przenoszą się do pierwszej drużyny, do Serie B, do Serie A. To nieprawda, że nie mam ambicji: z przyjaciółmi ze sztabu szukamy codziennie ćwiczeń prowadzących do osiągnięcia celów i szukamy zawsze czegoś innego, aby nie zanudzać chłopaków. Wierzymy w pasję pracy.

Florenzi powiedział na San Siro, że czeka na twój telefon. Dzwoniłeś do niego?

- Nie dzwoniłem, gdyż gdy zdarzają się takie świetne rzeczy, na telefon zasługują wszyscy. Potem gdyby przeczytali w internecie tą wiadomości ci, którym musiałem ją wysłać, poczuliby się źle. Dobre relacje są i pozostają. Pozostają świetne relacje i jest to dla mnie ważne.

Autor: abruzzo